

Sygn. akt VI ACa 1154/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Miąskiewicz

Sędziowie: SA Aldona Wapińska

SA Agata Zajac (spr.)

Protokolant skr. sądowy Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w siedzibą w W.

przeciwko A. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt XXV C 1292/06

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1 zasądza od A. W. (1) na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w siedzibą w W. kwotę 939 388,69 zł (dziewięćset trzydzieści dziewięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 93 424,22 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące czterysta dwadzieścia cztery złote dwadzieścia dwa grosze) od dnia 6 lipca 2003 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 125 000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 6 października 2003 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 125 000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 6 stycznia 2004 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 125 000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 6 kwietnia 2004 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 125 000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 6 lipca 2004 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 125 000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 6 października 2004 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 125 000 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 6 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 95 964,47 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote czterdzieści siedem groszy) od dnia 7 kwietnia 2006 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od A. W. (1) na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w siedzibę w W. kwotę 9 445,22 zł (dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści pięć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobranie od A. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 43 470 zł (czterdzieści trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt złotych) tytułem części nieuiszczonych przez powoda kosztów sądowych;

II. zasądza od A. W. (1) na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w siedzibę w W. kwotę 49 669 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1154/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 kwietnia 2006 r. Syndyk Masy Upadłości (...) Sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. W. (1)

na rzecz powoda 939 388,69 zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 93 424,22 zł od 6 lipca 2003 r. do dnia zapłaty
- 125 000 zł od 6 października 2003 r. do dnia zapłaty
- 125 000 zł od 6 stycznia 2004 r. do dnia zapłaty
- 125 000 zł od 6 kwietnia 2004 r. do dnia zapłaty
- 125 000 zł od 6 lipca 2004 r. do dnia zapłaty
- 125 000 zł od 6 października 2004 r. do dnia zapłaty
- 125 000 zł od 6 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty
- 95 964,47 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 października 2002 r., udzielonej w kwocie 1 mln zł.

Powód wskazał, że w wykonaniu umowy pożyczki strona powodowa przelała na konto pozwanego w dniu 28 października 2002 r. kwotę 320 000 zł i w dniu 20 listopada 2002 r. kwotę 680 000 zł; pozwany na poczet zwrotu pożyczki wpłacił kwotę 156 575,78 zł; dochodzona kwota obejmuje również odsetki zgodnie z umową – 9 537,26 zł tytułem odsetek za opóźnienie od spłaconej części pożyczki i 85 427,21 zł jako odsetki umowne należne na dzień terminu spłaty każdej z rat pożyczki.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł sprzeciw z żądaniem oddalenia powództwa, wskazując, że umowa pożyczki nie została wykonana, na konto pozwanego nie wpłynęły żadne kwoty z tytułu udzielonej pożyczki, wpłaty z października i listopada 2002 r. w

rzeczywistości były zapłatą na rzecz (...) SA, pozwany nigdy nie miał konta w Banku (...) SA; nie został też wystawiony weksel mający zabezpieczyć pożyczkę co wskazuje, że umowa nie była faktycznie wykonana. Powód wskazał, że pozew oparty został na błędnie zaksięgowanych dokumentach – wobec zatwierdzenia sprawozdań finansowych za lata 2002 – 2003 w spółce (...) doprowadzono dane księgowe do stanu rzeczywistego poprzez wyksięgowanie z konta (...) kwoty 1 mln zł i zaksięgowanie jej na konto (...) oraz z konta (...) kwoty 156 575,78 zł dotychczasowych „spłat” i zaksięgowanie jej na koncie (...) jako zobowiązanie powodowej spółki wobec A. W. jako wierzyciela tytułem wniesionych przez niego wpłat – pożyczek na rzecz Spółki.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek zażalenia pozwanego postanowieniem z 29 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w trybie art. 395 § 2 k.p.c. uchylił punkt 2 wyroku i zasądził na rzecz pozwanego kwotę 10 550,27 zł.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Pozwany A. W. (1) od lutego 2003 r. do ogłoszenia upadłości w 2005 r. był prezesem zarządu (...) sp. z o.o. w W..

W 2001 r. pozwany posiadał 40% akcji spółki (...) SA, utworzonej w 1996 r. jako (...) SA.

Spółka ta zajmowała się generalnym wykonawstwem w zakresie inwestycji dotyczących ochrony środowiska, na zlecenie (...) sp. z o.o. (spółka inwestorów południowoafrykańskich) wykonywała budowę zakładu górniczego.

W czasie realizacji inwestycji okazało się, że (...) sp. z o.o. nie posiada dostatecznych środków na sfinansowanie kosztów budowy i realizację wystawionych przez wykonawcę faktur.

W tym czasie spółka (...) zgłosiła do KRS wnioski o podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 1 mln zł, wniosek został zarejestrowany a postanowienie Sądu zostało doręczone Spółce i nie zaskarżone.

Słabe wyniki finansowe Spółki i brak realizacji wpłaty do wysokości podniesionego kapitału sprawiły, że organy spółki (...) przewidywały złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Pozwany, reprezentując spółkę (...) SA, uczestniczył w negocjacjach dotyczących zapłaty za wykonane przez jego spółkę usługi. W rezultacie tych rozmów pozwany A. W. (1) został na podstawie notarialnej umowy z 12 października 2001 r. właścicielem wszystkich udziałów w spółce (...) nabywając je za symboliczną złotówkę jako bezwartościowe. Sprzedaż udziałów stanowiła podstawę do przeksięgowania należności w kwocie 1 mln zł z tytułu nie wniesionych udziałów na konto A. W. (1).

W dniu 10 stycznia 2002 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, mocą której spółka (...) SA zbyła przysługującą jej wobec spółki (...) wierzytelność w kwocie 1 mln zł, stwierdzoną fakturami nr (...) z dnia 28 maja 2001 r. na kwotę 480 294,48 zł, nr (...) z dnia 29 czerwca 2001 r. na kwotę 420 457,14 zł i nr (...) z dnia 1 października 2001 r. na kwotę 99 248,38 zł, na rzecz A. W. (1) (będącego wówczas prezesem spółki (...) SA).

W dniu 15 stycznia 2002 r. A. W. (1) złożył oświadczenie notarialne, że jako wspólnik (...) sp. z o.o. obejmuje udziały o wartości 1 mln zł, a na pokrycie tych udziałów wnosi aport w postaci wierzytelności w stosunku do (...) przysługujących mu na podstawie umowy cesji z 10 stycznia 2002 r.

Spółka (...) zmieniła nazwę na (...), a (...) SA na (...) SA, a następnie (w 2003 r.) - (...) SA.

Początkowo prezesem spółki (...) był pan M., następnie J. K., który został odwołany z uwagi na defraudację kwoty 60 000 zł, a od stycznia 2003 r. funkcję prezesa pełnił A. W. (1), który zaprzestał zajmowania się sprawami spółki (...).

Od roku 2002 sytuacja spółki (...) ulegała stopniowej poprawie, w 2003 r. spółka zrealizowała opisaną wcześniej inwestycję.

W dniu 21 października 2002 r. spółka (...) zawarła z A. W. (1) umowę pożyczki na kwotę 1 mln zł. Zgodnie z umową wydanie pożyczki nastąpić miało w terminie 45 dni w formie przelewu bankowego na rachunek wskazany przez pożyczkobiorcę; pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki w terminie do 31 grudnia 2004 r. wraz z należnym oprocentowaniem, w ośmiu ratach kwartalnych po 125 000 zł każda rata płatnych do 5-go dnia miesiąca następującego po upływie kwartału, pierwsza rata 5 kwietnia 2003 r., a ostatnia – 5 stycznia 2005 r., z możliwością wcześniejszej spłaty według harmonogramu wspólnie uzgodnionego na piśmie; oprocentowanie pożyczki ustalono w wysokości stopy procentowej WIBOR powiększonej o 1% w stosunku rocznym od dnia uznania kwotą pożyczki rachunku pożyczkobiorcy do daty spłaty pożyczki licząc od niespłaconej kwoty; zabezpieczeniem spłaty pożyczki miał być weksel własny in blanco wystawiony przez pożyczkobiorcę; podpis pozwanego został poświadczony notarialnie, za pożyczkodawcę umowę podpisał Prezes zarządu J. K., uprawniony do samodzielnej reprezentacji Spółki.

Brak jest dowodu zarejestrowania tej czynności w Urzędzie Skarbowym oraz wniesienia opłaty od czynności cywilnoprawnych.

W dniu 28 października 2002 r. wpłynęła na konto należące do spółki (...) SA w K. kwota 320 000 zł, a w dniu 20 listopada 2002 r. kwota 680 000 zł, w poleceniach przelewu wskazano rachunek odbiorcy prowadzony przez Bank (...) w K. jako prowadzony dla A. W. (1), podane rachunki miał inne ostatnie cyfry. W tytułach przelewu wskazano „rozliczenie pożyczki” i „całkowite rozliczenie pożyczki z dnia 21.10.2002 r.”

Powód nie wykazał w toku procesu, kto był posiadaczem obu wskazanych rachunków bankowych, ponieważ dokumenty bankowe są przechowywane tylko przez 10 lat, z faktur spółki (...) wynikało, że rachunki należą do tej spółki. Pozwany twierdził, że nigdy nie miał otwartego prywatnego rachunku w (...) Banku (...) w K..

Na skutek poleceń zapłaty zasilone zostało konto spółki (...) SA w K., która zarachowała wpłacone kwoty jako zapłatę zobowiązań spółki (...) z tytułu faktur.

(...) SA zaksięgowała wpłaty w swoim elektronicznym systemie księgowym.

Na podstawie zeznań księgowych spółki (...) (A. Z., M. W.) Sąd Okręgowy ustalił, że między spółkami (...) SA niejednokrotnie dochodziło do przesunięć pieniężnych, były to krótkoterminowe pożyczki czy też zaliczki pobierane przez pozwanego na wyjazdy oraz na zakup towarów np. paliwa. Pozwany również udzielał prywatnych pożyczek spółce (...) oraz zaciągał pożyczki w spółce (...) SA. Pozwany prosił księgową w spółce (...), M. W., aby przelewała spłatę pożyczki udzielonej spółce (...) przez pozwanego bezpośrednio na konto spółki (...) jako spłatę długów pozwanego wobec spółki (...). W spółce (...) SA prowadzone były dwa rachunki, jeden na rzecz spółki, drugi prywatny na rzecz A. W. (1).

Pieniądze dla (...) w ramach pożyczek udzielanych tej spółce przez pozwanego przelewano z prywatnego konta należącego do niego i następnie księgowano jako zobowiązania wobec pozwanego. Pozwany udzielił kilku dużych pożyczek do spółki (...) zanim został prezesem zarządu tej spółki, umowy miały formę pisemną.

Sąd Okręgowy wskazał na treść prywatnej opinii biegłego L. K. ze stycznia 2005 r. dotyczącej weryfikacji zapisów księgowych spółki (...), w wyniku której doszło do zmiany zapisów przez m.in. wyksięgowanie pożyczki, a także treść opinii biegłego sądowego K. C., który z uwagi na brak w aktach dokumentu anulującego umowę cesji oraz na istniejące i podpisane przez pozwanego dokumenty bilansu i wyciągi z ksiąg przyjął ostatecznie, iż do realizacji spornej umowy pożyczki doszło z uwagi na podwyższenie kapitału spółki (...) co nastąpiło wskutek wniesienia aportu przez pozwanego w formie wierzytelności wynikającej z trzech wskazanych faktur, a zatem (...) nie mogła ponownie za tę wierzytelność zapłacić.

Przy tych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie umowa pożyczki jest umową konsensualną, jednak obowiązek zwrotu pożyczki powstaje tylko pod warunkiem jej wydania, zaś dowód wydania przedmiotu pożyczki zawsze obciąża pożyczkodawcę.

Sąd Okręgowy wskazał, że formę wydania pożyczki może stanowić także przelew wierzytelności pożyczkodawcy w stosunku do osoby trzeciej albo uiszczenie długu obciążającego pożyczkobiorcę.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje ostatecznie, że umowa nie została wykonana zgodnie z jej treścią, bowiem powód nie wykazał w sposób jednoznaczny, iż doszło do wydania pozwanemu jako osobie fizycznej kwoty 1 mln zł na wskazane przez niego konto. Konto na które zostały dokonane przelewy należało do osoby (...) SA, której głównym udziałowcem i prezesem zarządu był pozwany, brak jest też dowodu świadczącego o tym, że konto to zostało wskazane przez pozwanego jako konto na które miał nastąpić przelew kwoty pożyczki. Sąd Okręgowy wskazał, że ponieważ umowa pożyczki została zawarta w formie pisemnej, zgodnie z art. 77 k.c. uzupełnienie tej umowy przez wskazanie numeru konta wymagało zachowania takiej samej formy.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu nie zostało wykazane przez powoda w sposób kategoriyczny, aby dokonanie przelewów w kwocie 1 mln zł miało stanowić inny cel, niż zapłata wymagalnych zobowiązań wobec spółki (...).

Sąd Okręgowy uznał, że dokumenty księgowe (...) nie mogą stanowić przekonującego dowodu na wykonanie umowy pożyczki, wskazując na nieprawidłowości w zakresie tej dokumentacji na które zwrócił uwagę biegły C..

Sąd Okręgowy uznał też, że wątpliwą wartość dowodową mają zeznania świadka M. W..

Odnosząc się do opinii biegłego C. Sąd Okręgowy uznał, iż biegły przyjął a priori, że doszło do wykonania umowy cesji z dnia 10 stycznia 2002 r. pomimo tego, że nie został sporządzony załącznik nr 1 do tej umowy, gdyby zaś uznać, że doszło do skutecznej umowy cesji wierzytelności to biegły winien wyjaśnić, dlaczego w spółce (...) SA po 10 stycznia 2002 r. nadal istniała wierzytelność wobec (...) z objętych przelewem faktur.

Zdaniem Sądu Okręgowego bez załącznika nr 1 umowa cesji nie mogła być faktycznie wykonana i to mogło być przyczyną jej nie zaksięgowania.

Sąd Okręgowy wskazał też na zeznania pozwanego twierdzącego, że z uwagi na brak ustalenia przez strony treści załącznika nr 1 nie doszło do ustalenia essentialia negotii umowy cesji, co czyni ją, niezależnie od podniesionej kwestii wadliwej reprezentacji, umową nieważną.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zaksięgowanie umowy cesji w księgach spółki (...) SA spowodowało, że nie nastąpiła zmiana dłużnika i pozostawała nim nadal spółka (...). Tym samym teza biegłego, że zapłata kwoty 1 mln zł była realizacją spłaty osobistego długu wobec spółki (...) SA nie została udowodniona w wystarczającym zakresie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów na skutek odmówienia wiarygodności dokumentacji księgowej strony powodowej, uznania, że świadek J. K. zeznawał w określony sposób albowiem był skonfliktowany z pozwanym i ponieważ odszedł z funkcji Prezesa zarządu w atmosferze skandalu, na skutek uznania wartości dowodowej zeznań świadka M. W. za „wątpliwą” w sytuacji, gdy od daty przelewów do chwili złożenia przez świadka zeznań minęło prawie 5 lat, pożyczka udzielona pozwanemu nie była jedyną pożyczką jaka miała miejsce podczas obsługi księgowej ze strony świadka i obsługa ta prowadzona była w ramach działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu tego typu usług na rzecz wielu różnych podmiotów, a także uznania za wiarygodne twierdzeń pozwanego, w sytuacji braku przedstawienia przez niego jakichkolwiek obiektywnych dowodów na ich poparcie i prowadzenie polemiki w oparciu o te twierdzenia z ustaleniami i wnioskami wynikającymi z opinii biegłego K. C. co stanowi przejaw zastąpienia wiadomości specjalnych o charakterze obiektywnym domniemaniami;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak oceny dowodów w postaci dokumentów potwierdzających dokonywane przez pozwanego wpłaty na poczet pożyczki oraz opinii biegłej K. Z., co uniemożliwia przeprowadzenie oceny poprawności wniosku Sądu I instancji i wyciągniętych przez Sąd wniosków;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że umowa pożyczki nie została wykonana zgodnie z jej treścią, bowiem powód nie wykazał w sposób jednoznaczny, iż doszło do jej wykonania poprzez wydanie pozwanemu kwoty 1 mln zł na wskazane przez niego konto pomimo, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że nastąpiło wydanie pożyczki na rzecz pozwanego w określonej umową pożyczki wysokości tj. 1 mln zł na rachunek bankowy wskazany przez pozwanego, a tym samym powstał obowiązek jej zwrotu oraz przez uznanie, że powód nie wykazał w postępowaniu, aby dokonanie przelewów w kwocie 1 mln zł miało stanowić inny cel, niż zapłata wymagalnych zobowiązań wobec spółki (...) S.A. pomimo iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. poleceń przelewów z dnia 28 października 2002 r. oraz 20 listopada 2002 r., jak i wyciągów z rachunku bieżącego jednoznacznie wynika, iż wola powoda było zarachowanie tych wpłat na poczet długu względem pozwanego z tytułu udzielonej pożyczki.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje, w tym zastępstwa procesowego za I instancję w wysokości trzykrotności stawki minimalnej z uwagi na nakład pracy i jej skomplikowany charakter oraz za II instancję według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, ale niepełne i wymagają następującego uzupełnienia:

W dniu 10 stycznia 2002 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, mocą której spółka (...) SA zbyła przysługującą jej wobec spółki (...) wierzytelność w kwocie 1 mln zł, stwierdzoną fakturami nr (...) z dnia 28 maja 2001 r. na kwotę 480 294,48 zł, nr 126 z dnia 29 czerwca 2001 r. na kwotę 420 457,14 zł i nr (...) z dnia 1 października 2001 r. na kwotę 99 248,38 zł, na rzecz A. W. (1) (będącego wówczas prezesem spółki (...) SA). Z treści umowy cesji wynika, że warunki dokonania zapłaty przez nabywającego określa załącznik nr 1, w § 8 umowy zawarto zapis, że „zbywający i dłużnik oświadczają, że z chwilą zawarcia niniejszej umowy nie posiadają względem siebie jakichkolwiek zobowiązań i roszczeń”, umowę podpisali zarówno pozwany jako nabywca wierzytelności, jak i osoby reprezentujące cedenta oraz spółkę (...) jako dłużnika.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 15 stycznia 2002 r. doszło do obniżenia kapitału zakładowego spółki o kwotę 1 mln zł w drodze umorzenia 2000 udziałów przysługujących pozwanemu na podstawie umowy z 12 października 2001 r., a następnie do podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 1 mln zł stanowiącą 2000 udziałów po 500 zł każdy do wysokości 1 010 000 zł, 2000 udziałów objął pozwany A. W. (1) pokrywając je aportem w postaci wierzytelności przysługującej mu w stosunku do spółki (...) na podstawie umowy cesji z 10 stycznia 2002 r. (k. 60 – załączona przez pozwanego informacja (...) z 26 stycznia 2005 r. dotycząca weryfikacji i sprawdzenia danych i zapisów księgowych w firmie (...), opinia biegłego K. C., k. 402 – akt notarialny zawierający oświadczenie pozwanego o objęciu 2000 udziałów w spółce (...) i pokryciu ich aportem w postaci wierzytelności objętej umową cesji z 10 stycznia 2002 r.).

W dniu 15 września 2003 r. zostało wystawione pokwitowanie, podpisane przez A. W. (3), stwierdzające „wpłata zgodnie z aneksem z dnia 4 kwietnia 2003 r. p. A. W. (1), kwota 10 000 zł” (k. 14), w dniu 8 października 2003 r. pokwitowanie podpisane przez A. W. (3), stwierdzające zwrot pożyczki przez A. W. (1) na kwotę 36 575,78 zł (k. 15)

oraz wyciąg z rachunku powoda z 8 października 2003 r. z adnotacją „wpl. got. A. W. (1) spłata pożyczki” (k. 16), kolejne potwierdzenie wpłaty z dnia 8 października 2003 r. na kwotę 40 000 zł (k. 17), wyciąg bankowy powoda z 21 października 2003 r. dokumentujący wpłatę gotówkową „zwrot pożyczki A. W. (1)” na 60 000 zł (k. 18) oraz saldo z tego konta z 22 października 2003 r. stwierdzające wpłatę gotówki w kwocie 10 000 zł jako „spłata pożyczki A. W.” (k. 19), w dniu 23 października 2003 r. potwierdzenie wpłaty kwoty 10 000 zł (k. 20).

W świetle powyższych ustaleń, a także ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy należy wskazać na następującą sekwencję zdarzeń dotyczących rozliczeń finansowych między powodową spółką, pozwanym i spółką (...) SA:

Spółka (...) była dłużnikiem spółki (...) SA na 1 mln zł, co jest okolicznością bezsporną, stwierdzoną fakturami nr (...) z dnia 28 maja 2001 r. na kwotę 480 294,48 zł, nr (...) z dnia 29 czerwca 2001 r. na kwotę 420 457,14 zł i nr (...) z dnia 1 października 2001 r. na kwotę 99 248,38 zł. Spółka (...) zgłosiła do KRS wnioski o podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 1 mln zł, jednak nie doszło do wpłaty podwyższonego kapitału.

Umową z 12 października 2001 r. pozwany (będąc prezesem zarządu (...) SA) nabył za symboliczną złotówkę wszystkie (2020) udziały w powodowej spółce.

W dniu 10 stycznia 2002 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, mocą której spółka (...) SA zbyła przysługującą jej wobec spółki (...) wierzytelność w kwocie 1 mln zł, stwierdzoną fakturami nr (...) z dnia 28 maja 2001 r. na kwotę 480 294,48 zł, nr (...) z dnia 29 czerwca 2001 r. na kwotę 420 457,14 zł i nr (...) z dnia 1 października 2001 r. na kwotę 99 248,38 zł, na rzecz A. W. (1) (będącego wówczas prezesem spółki (...) SA).

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Wspólników z 15 stycznia 2002 r. Spółka (...) dokonała obniżenia kapitału zakładowego o kwotę 1 mln zł w drodze umorzenia 2000 udziałów przysługujących pozwanemu, a następnie podjęła uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego o kwotę 1 mln zł stanowiącą 2000 udziałów po 500 zł każdy do wysokości 1 010 000 zł, 2000 udziałów objął A. W. (1) i pokrył je aportem w postaci wierzytelności w stosunku do Spółki (...) przysługującej mu na podstawie umowy cesji z 10 stycznia 2002 r.

W dniu 21 października 2002 r. spółka (...) (zmiana nazwy spółki z (...)) zawarła z A. W. (1) umowę pożyczki na kwotę 1 mln zł.

W dniu 28 października 2002 r. spółka (...) wpłaciła na konto należące do spółki (...) SA w K. kwotę 320 000 zł, a w dniu 20 listopada 2002 r. kwotę 680 000 zł, w poleceniach przelewu wskazano rachunek odbiorcy prowadzony przez Bank (...) w K. jako prowadzony dla A. W. (1), podane rachunki miały inne ostatnie cyfry. W tytułach przelewu wskazano „rozliczenie pożyczki” i „całkowite rozliczenie pożyczki z dnia 21.10.2002 r.”

Spółka (...) SA zaksięgowała wpłaty jako zapłatę zobowiązań spółki (...) z tytułu faktur objętych umową cesji z 10 stycznia 2002 r.

Powyższe okoliczności faktyczne oraz dowody zgromadzone w aktach sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego dają podstawy do uznania, że powodowa Spółka spełniła na rzecz pozwanego świadczenie wynikające z zawartej umowy pożyczki, a tym samym może skutecznie żądać zwrotu pożyczki.

Przede wszystkim należy wskazać na dowody w postaci dwu poleceń przelewu na łączną kwotę 1 mln zł.

Nie budzi wątpliwości cel dokonania tych przelewów przez Spółkę (...) – wynika to wprost z treści dyspozycji przelewu, w której wskazano, iż odbiorcą kwoty jest A. W. (1), a tytułem przelewu jest rozliczenie pożyczki z dnia 21 października 2002 r.

Nie ma żadnych podstaw do uznania, że celem przelewu obu kwot było dokonanie zapłaty zobowiązań stwierdzonych fakturami nr (...) z dnia 28 maja 2001 r. na kwotę 480 294,48 zł, nr (...) z dnia 29 czerwca 2001 r. na kwotę 420 457,14 zł i nr (...) z dnia 1 października 2001 r. na kwotę 99 248,38 zł. Po pierwsze bowiem tytuł przelewu został jednoznacznie

określony, po drugie – z punktu widzenia Spółki (...) nie było żadnych podstaw do spłaty wierzytelności już w dacie dokonania przelewu nie istniejącej.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że wierzytelności stwierdzone wskazanymi wyżej fakturami spółka (...) SA zbyła umową cesji na rzecz A. W. (1), który z kolei pokrył aportem obejmującym te wierzytelności nabyte w dniu 15 stycznia 2002 r. 2000 udziałów w spółce (...) o wartości po 500 zł każdy udział. Z chwilą wniesienia aportu wierzytelności te nabył spółka (...), będąca jednocześnie dłużnikiem, zatem na skutek konfuzji – zlania się w jednej osobie wierzyciela i dłużnika – wierzytelności te wygasły.

Tym samym spółka (...) SA nie mogła skutecznie zaliczyć wpłat, dokonanych wprawdzie na jej konto, ale z wyraźnym wskazaniem osoby wierzyciela jako A. W. (1) i określeniem zobowiązania w ramach którego wpłata została dokonana, na poczet wierzytelności, które (...) SA już nie przysługiwały.

Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzone w niniejszej sprawie dowody nie dają żadnych podstaw do uznania, iż umowa cesji z 10 stycznia 2002 r. była umową nieważną lub nieskuteczną, w szczególności nie ma dla ważności czy skuteczności tej umowy znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia braku załącznika nr 1 do którego umowa się odwołuje. Załącznik nr 1 miał bowiem, zgodnie z treścią umowy z 10 stycznia 2002 r., określać warunki zapłaty za nabytą wierzytelność przez pozwanego.

Cesja jest umową o skutku zobowiązująco-rozporządzającym, kwestia dokonania zapłaty za przelaną wierzytelność nie należy do essentialia negotii tej umowy i nie jest warunkiem skuteczności ani ważności umowy przelewu – przede wszystkim taki warunek nie został zastrzeżony w samej umowie cesji, z treści umowy nie wynika też, aby strony wyłączyły skutek rozporządzający umowy do czasu zapłaty należności za przelana wierzytelność. Pozwany nie wykazał też innych okoliczności wywołujących skutek w postaci nieważności czy bezskuteczności umowy z 10 stycznia 2002 r. – brak w aktach sprawy dowodu wcześniejszego zbycia wierzytelności na rzecz innego podmiotu, ponadto w takim wypadku wierzytelności objęte wskazanymi fakturami nie mogłyby być ujawnione w księgach (...) SA, która już wcześniej przestałaby być wierzycielem spółki (...), i tym bardziej nie byłoby podstaw do zaksięgowania dokonanych przez tę Spółkę wpłat na poczet tych wierzytelności.

Nie ulega też wątpliwości, że nie jest też warunkiem ważności czy skuteczności umowy kwestia odpowiedniego jej zaksięgowania – dokumenty księgowe mają jedynie dokumentować dokonanie czynności, a nie wywoływać skutki w zakresie uznania czynności za ważną czy skuteczną.

Kolejnymi dowodami przedstawionymi przez powoda mającymi wykazać fakt świadomości pozwanego co do powstania po jego stronie obowiązku zwrotu pożyczki są załączone dowody wpłat kwot na poczet spłaty pożyczki.

Nie ulega wprawdzie wątpliwości, na co zwrócił uwagę pozwany, iż na dokumentach tych nie ma podpisu pozwanego ani dowodu wskazującego, iż akceptował treść tych dokumentów. Tym niemniej pozwany nie kwestionował, że dokonywał takich wpłat, fakt ich dokonania potwierdzają też zeznania świadka A. Z., księgowej spółki (...). Wprawdzie z zeznań tego świadka wynika też, że nie pamięta o zwrot jakiej pożyczki mogło chodzić, bo było kilka pożyczek udzielonych pozwanemu przez Spółkę, jednak w dalszej części zeznań świadek wskazuje, iż mówiąc o kilku pożyczkach miała na myśli pożyczkę milionową oraz zaliczki udzielane pozwanemu ze Spółki.

Przede wszystkim wątpliwości budzi możliwość braku rozróżnienia przez księgową wpłat dokonywanych na poczet zwrotu pożyczki od wpłat dokonywanych z tytułu rozliczenia zaliczek, zwłaszcza że jedną z kwot udokumentowaną dowodem z k. 17 świadek przyznaje, iż sama wpłacała na rachunek spółki (...) na prośbę pozwanego, który zostawił jej gotówkę; niewątpliwie zatem wpłaty te, gdyby miały być dokonywane jako rozliczenie zaliczek, tak powinny być w dokumentach księgowych rejestrowane.

Ponadto ze złożonej przez pozwanego prywatnej opinia biegłego rewidenta L. K. wynika, że kwoty te były wpłatami na poczet zwrotu pożyczki i na skutek „weryfikacji” zapisów księgowych dokonanych w 2004 r. obejmujących wyksięgowanie z konta (...) „Pożyczka A. W.” kwoty 1 mln zł i zaksięgowanie jej na konto (...) (...) SA doszło też do

wyksięgowania z konta (...) „Pożyczka A. W.” kwoty 156 575,78 zł i zaksięgowania jej na koncie (...) jako zobowiązanie powodowej spółki wobec A. W. jako wierzyciela - zatem dokonane przez pozwanego wpłaty nie zostały zaksięgowane – zgodnie z twierdzeniami pozwanego – jako rozliczenie zaliczek, ale zostały przeksięgowane jako zobowiązanie powodowej spółki wobec A. W. (1) jako wierzyciela tytułem wniesionych przez niego nienależnie wpłat. Skoro więc na skutek „wyksięgowania” umowy pożyczki wpłacone przez pozwanego kwoty stały się świadczeniem nienależnym, tym samym należy uznać, iż nie było żadnej innej podstawy do dokonania tych wpłat, niż spłata z tytułu tej pożyczki.

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie wykazał, aby wpłaty te nastąpiły w innym celu niż wynikający z pokwitowania wystawionego przez wierzyciela.

Istotną kwestią dla oceny, czy doszło do spełnienia przez powoda świadczenia wynikającego z umowy pożyczki jest ustalenie przyczyn, dla których wpłata kwoty 1 mln zł nastąpiła na konto należące do (...) SA, a nie na konto należące do pozwanego.

Przede wszystkim, jak ustala Sąd Okręgowy, konta pozwanego i (...) SA były prowadzone w tym samym banku i ich numery różniły się tylko kilkoma ostatnimi cyframi.

Ponadto fakt wskazania przez pozwanego konta spółki jako konta na które ma być wypłacona kwota pożyczki potwierdzają zeznania świadka M. W., która w okresie od listopada 2001 r. do lutego 2003 r. prowadziła (...) spółki (...).

W pierwotnie złożonych zeznaniach świadek wskazała, że „kojarzy pożyczkę od pana W. dla spółki”, zażądała okazania tej umowy w momencie, gdy otrzymała polecenie jej spłaty, a także stwierdziła, iż „chyba było tak, że jednocześnie pan W. zaciągnął pożyczkę w (...) SA i on prosił, żeby spłatę tej pożyczki udzielonej przez niego spółce (...) spłacić bezpośrednio na rzecz (...) jako spłatę jego długu wobec spółki. Stąd mogło wynikać wskazanie innego numeru konta to jest konta (...) SA a nie konta pana W.” (k. 120). W ponownie złożonych zeznaniach, po zapoznaniu się z dokumentami Spółki i rozmowie z Syndykiem masy upadłości (oświadczenie świadka z k. 146) świadek M. W. zeznała, że widziała umowę pożyczki, o ile pamięta kwoty przekazywane pozwanemu przez spółkę (...) były przekazywane na rachunek bankowy wskazany przez pozwanego, a były one przekazywane celem spełnienia należności pozwanego względem Spółki (...), wszystkie te płatności były ujawniane w bilansie oraz w materiałach dla rady nadzorczej, żaden członek zarządu nie zakwestionował faktu pożyczki. Według wiedzy świadka pozwany udzielał spółce pożyczek, w kwotach około 100 000 zł, należność ta została zwrócona i nie była potrącana z pożyczką miliona złotych (k. 215).

Dokonując oceny zeznań świadka należy mieć na względzie fakt, iż pierwsze zeznania, złożone po upływie kilku lat od zakończenia współpracy ze spółką (...), świadek składała opierając się tylko na tym co pamiętała i nie mając dostępu do dokumentów księgowych – nie jest więc wykluczone, że pomyliła strony umowy pożyczki i wpłatę dokonaną jako wydanie przedmiotu pożyczki opisała jako spłatę pożyczki – tym bardziej, że nie ma żadnych dowodów potwierdzających dokonywanie przez pozwanego pożyczek na rzecz spółki (...) i spłat tych pożyczek na konto spółki (...) SA.

Za uznaniem wiarygodności zeznań tego świadka przemawiają omówione wyżej dowody i okoliczności potwierdzające fakt wydania pożyczki oraz znajdujący się w aktach sprawy bilans Spółki (...) za 2002 r., wymieniający udzieloną pozwanemu pożyczkę, podpisany przez pozwanego jako Prezesa zarządu Spółki bez zakwestionowania pozycji bilansu (k. 239).

Z treści zawartej przez strony umowy pożyczki wynika, że wydanie pożyczki miało nastąpić na rachunek bankowy wskazany przez pożyczkobiorcę niewątpliwie więc pozwany musiał wskazać taki rachunek.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sam fakt dokonania wpłaty pożyczki na konto należące do innej osoby niż pozwany nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż doszło do wydania pożyczki pożyczkobiorcy.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy spełnienie świadczenia nie musi nastąpić do rąk wierzyciela, decydujące znaczenia ma bowiem wola wierzyciela, który może wskazać osobę uprawnioną do odbioru świadczenia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu Apelacyjnego potwierdza, iż wpłata pożyczki nastąpiła na konto wskazane przez pozwanego i było to konto spółki (...) SA.

Błędnie Sąd Okręgowy uznał, iż wskazanie numeru konta było uzupełnieniem umowy pożyczki, a wobec zawarcia umowy w formie pisemnej wymagało, zgodnie z art. 77 k.c., zachowania tej samej formy.

Wskazanie konta na jakie dłużnik ma spełnić świadczenie nie jest uzupełnieniem umowy, w której jednoznacznie uzgodniono, że pozwany wskaże numer konta, a stanowiło czynność wierzyciela, która miała umożliwić dłużnikowi realizację jego zobowiązania wynikającego z umowy.

Ponadto strony nie zastrzegły w umowie pożyczki formy pisemnej pod rygorem nieważności, a jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 września 2009 r. V CSK 478/08 strony umowy pożyczki mogą dokonać zmiany treści tej umowy także w sposób konkludentny.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego nawet uznanie, że wpłata pożyczki nastąpiła do rąk osoby nieuprawnionej, należy skutki tej czynności ocenić w świetle przepisów art. 452 k.c.

Rozwiązanie przyjęte w art. 452 k.c. jest wyjątkiem od zasady, że w wypadku spełnienia świadczenia do rąk innej osoby, niż wierzyciel albo do rąk wierzyciela nie mającego zdolności do odbioru, zobowiązanie nie jest wykonane ze wszystkimi tego konsekwencjami, niezależnie od dobrej lub złej wiary dłużnika. Jeżeli wierzyciel ma wiedzę o spełnieniu świadczenia do rąk osoby nieuprawnionej i jest to wynikiem uzgodnień pomiędzy wierzycielem, dłużnikiem i osobą nieuprawnioną, to mimo, iż w świetle postanowień umowy łączącej wierzyciela i dłużnika nie dochodzi do zmiany umownego sposobu spełnienia świadczenia, wierzyciel, w świetle zasad współzycia społecznego tj. zasady uczciwego obrotu i zaufania do kontrahenta umowy, nie może powoływać się następnie na negatywne konsekwencje, które mogą (lecz nie muszą) wynikać z takiego sposobu spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r. III CSK 119/10 LEX nr 738400).

Zatem w świetle art. 452 k.c. świadczenie dłużnika spełnione do rąk osoby nieuprawnionej do jego przyjęcia, zwalnia dłużnika w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał.

Biorąc pod uwagę fakt, że pozwany nabył od (...) SA wierzytelności tej Spółki wobec Spółki (...) i nabyte wierzytelności wniósł jako aport na pokrycie objętych udziałów w spółce (...), a także fakt, że wpłaty dokonane przez spółkę (...) jako spełnienie świadczenia z umowy pożyczki zostały przez (...) SA zaliczone jako wpłaty na poczet wierzytelności objętych przelewem, a tym samym spółka ta nie żądała od pozwanego zapłaty należności wynikającej z umowy cesji należy uznać, iż pozwany skorzystał ze świadczenia spełnionego przez spółkę (...) – w rezultacie przesunięć majątkowych pozwany nabył bowiem wycenione na kwotę 1 mln zł udziały w spółce (...), uiścił należność za te udziały aportem w postaci wierzytelności za nabycie których nie zapłacił cedentowi, a które zostały ostatecznie rozliczone przez cedenta kwotą wpłaconą przez spółkę (...). Uznanie, że nie doszło do wydania przedmiotu pożyczki prowadziłoby do uznania, że spółka (...) dwukrotnie spełniła świadczenie wynikające z wierzytelności (...) SA: raz zbywając na rzecz pozwanego własne udziały, a drugi raz dokonując przelewu kwoty na rzecz (...) SA.

W świetle powyższych rozważań odmiennie także należy ocenić zdaniem Sądu Okręgowego opinie biegłych jakimi dysponował Sąd Okręgowy.

Podważenie wiarygodności opinii biegłego K. C. wynikało bowiem z bezzasadnego uznania przez Sąd Okręgowy, iż brak załącznika nr 1 do umowy cesji oraz brak zaksięgowania umowy cesji w dokumentach spółki (...) SA świadczy o tym, że nie doszło do wykonania umowy cesji czy też że umowa ta była bezskuteczna.

Tymczasem biegły w swojej opinii, na podstawie poddanych analizie dokumentów finansowych stwierdził, że cesja wierzytelności spółki (...) SA w stosunku do spółki (...) na rzecz pozwanego miała miejsce, doszło do pokrycia przez pozwanego podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) wniesieniem aportu obejmującego nabytą wierzytelność, a tym samym spółka ta nie mogła ponownie zapłacić za tę wierzytelność dokonując przelewu kwot w łącznej wysokości 1 mln zł na konto należące do spółki (...) SA (k. 506).

Istotne są także wnioski opinii sporządzonej przez biegłą K. Z., która jednoznacznie stwierdziła, że na skutek błędnych ustaleń biegłego rewidenta w spółce (...) zostały dokonane odpowiednie przeksięgowania, w wyniku których przestała istnieć pożyczka udzielona A. W. (1), a powstało zobowiązanie (...) sp. z o.o. w stosunku do A. W. (1) wynikające z częściowej spłaty zaciągniętej przez niego w dniu 21 października 2001 r. pożyczki (k. 394).

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego dają pełne podstawy do uznania, iż spółka (...) wydała pozwanemu przedmiot pożyczki, a wobec upływu określonego w umowie terminu zwrotu pożyczki, wierzytelność powoda o zwrot pożyczki stała się wymagalna.

Poza zakwestionowaniem faktu wydania przedmiotu pożyczki pozwany nie podniósł innych zarzutów podważających zasadność roszczenia powoda, w szczególności nie wykazał, aby pożyczka została zwrócona.

Ponieważ powód zaliczył na poczet zwrotu pożyczki kwoty wpłacone przez pozwanego przed wytoczeniem powództwa, ograniczając swoje żądanie do pozostałej części należności oraz odsetek, Sąd Apelacyjny uznał, iż roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.